

**III nagroda w V Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Płynąć pod prąd”
dla Kingi Kwiatkowskiej
z I Liceum Ogólnokształcące im. Braci Śniadeckich w Żninie
za pracę pt. „Śladem Gilgamesza, Hektora i Rolanda do Księgarni Pałuckiej”
w kategorii szkół ponadgimnazjalnych – proza**

Śladem Gilgamesza, Hektora i Rolanda do Księgarni Pałuckiej



Właściciel Księgarni Pałuckiej

Słoneczne marcowe popołudnie. Za szybą widzę jedną z najbardziej uczęszczanych żnińskich ulic. Młodzież biegnie ze szkoły, dorośli samochodami pędzą do domu. Czasem ktoś w pośpiechu wejdzie do księgarni. Po książkę... Bo czego innego można poszukiwać w takim miejscu? Podobno tu można znaleźć jedynie coś do poczytania i podręczniki...

„Pałucka” jest inna. Jej właściciel to nie zwyczajny przedsiębiorca, kierujący się jedynie rachunkiem zysków i strat. Książnicę prowadzi pan Henryk Tokarz - człowiek, który tworzył naszą historię. To

członek prezydium „Solidarności Ziemi Pałuckiej”, zawsze działał dla innych, dla ojczyzny, w myśl założenia, że: „w ostatecznym rachunku jedynie to się liczy”.

Urodziłem się w rodzinie chłopskiej. To rodzice mnie ukształtowali. Z moim ojcem władza zawsze „miała problemy”. Nie chciał chodzić na wybory, więc przyjeżdżała po niego milicja. To z nim po raz pierwszy słuchałem Radia Wolna Europa, które było zakazane w ówczesnych czasach.

Kiedy o tym myślę, wydaje mi się, że wszystko zaczyna się od kołyski. Najważniejsze wartości wnosimy z rodzinnego gniazda, od najbliższych... Tam uczymy się odwagi i dawania siebie innym. Mój rozmówca już od dziecka był wychowywany w „herbertowskim duchu”. Wiedział, że najważniejsze jest: „Strzec się dumy niepotrzebnej, powtarzać – zostałem powołany – czyż nie było lepszych...”.

Na okres mojej nauki w Technikum Przemysłu Cukrowniczego w Toruniu przypadły protesty w Warszawie, a „wydarzenia marcowe” odbijały się echem w całym kraju. Szkoła zorganizowała wiec popierający działania władz PRL. To nie było zgodne z moimi poglądami, więc nie poszedłem. Schowałem się pod łóżko i tak miałem zamiar przeczekać apel. Niestety... W pokoju rozległ się rozkaz nauczyciela mówiącego z rosyjskim akcentem. Należało wyjść z ukrycia i stanąć na placu apelowym. Innego wyjścia nie było...

Młodość to czas „burzy i naporu” w życiu człowieka. Każdy w swoim życiu przechodzi okres buntu. Zastanawia mnie jednak, dlaczego tak niewielu potrafi go skierować w odpowiednią stronę, dlaczego świat nie rozumie, że: „gdy zawodzi rozum, należy być odważnym”...

Fascynuje mnie postawa mojego rozmówcy. Dziś brakuje takich osób jak pan Henryk - pokazujących swoją odwagę w walce o Ojczyznę, a nie w bijatykach na boisku szkolnym. Przecież to właśnie pierwsze kroki w młodości pozwalają na pokonywanie gór w dorosłym życiu.



Lata młodości



Członkowie "Solidarności Ziemi Pałuckiej"

Niezależne Socjalistyczne Związki Zawodowe starały się walczyć o ustrój w państwie, ale byliśmy też blisko ludzi. W naszej Ojczyźnie chrześcijańskie święta zawsze miały ogromną wartość. Wywiesiłem życzenia na Święta Bożego Narodzenia i podpisałem słowem: „solidarność”, które przecież można było odnaleźć w słowniku. Dostałem wezwanie na komisariat, bo władzom się to nie spodobało. Nie stawiałem się od razu. Wezwanie nie spełniało formalnych wymogów, brakowało przepisów, więc było świstkiem papieru. Nie musiałem na nie reagować, bo znałem prawo i nikt nie mógł mnie za to ukarać.

Herbata powoli stygnie. Nasuwają się refleksje na temat honoru... Jak zachować go do samego końca, bronić swoich praw i nie dać się poniżyć... To piękne i jednocześnie trudne. Odwaga i poświęcenie są niezbędne, zdecydowanie. Ale bez przykładu wierności „Gilgamesza, Hektora i Rolanda...” , chyba nikt nie zdołałby zlekceważyć rozkazu...

U pana Henryka pojawia się wzruszenie w głosie. Podziwiam to, że po tylu latach potrafi zwierzać się ze swoich emocji, które mu wówczas towarzyszyły...

Papież Jan Paweł II zawsze był dla Polaków autorytetem. W 1983 roku pojechaliśmy na pielgrzymkę przywitać Papieża na lotnisku Ławica. Pomagałem w organizacji.

Pamiętam, że na placu było bardzo dużo ludzi. Stałem wśród moich towarzyszy i nagle na zwyczajnym, sękatym kiju wywiesiłem flagę „Solidarności”. Nie zapomnę reakcji ludzi. Żnianie się przestraszyli i uciekli, zostawiając mnie samego na środku. Jakaś kobieta mnie przytuliła i gratulowała odwagi, chociaż sam nie wiem, czy to faktycznie było takie odważne. Zwykle wywieszenie flagi, większość potrafiłaby to zrobić. Gdzieś w tłumie zaczęli mi klaskać.



Pamiątkowy kadr z Pielgrzymki Papieskiej

Pan Tokarz uśmiecha się do swoich wspomnień. To piękne, jak wiele znaczą tak pozornie małe gesty. One na zawsze wyciskają piętno na osobowości. Najważniejsze, by wspomniane były z radością. Odnoszę wrażenie, że pod tą peleryną skromności ukrywa się bohater... Bliski Boga, kochający ojczyznę i odważny. Bez obaw o konsekwencje. Liczy się tylko to, co jest tu i teraz. Liczy się Polska...

Kiedy ksiądz Ryszard Kwiatkowski był proboszczem gąsawskiej parafii, udało nam się namówić go na organizację kolonii chrześcijańskich. To wymagało sporych nakładów pracy. Ale było warto. I to jest najważniejsze.

Na pierwsze kolonie przyjechały tłumy młodzieży. Przykościelny teren obwieszony był flagami

„Solidarności”. Czas wszystkim upływał bardzo miło. Oglądaliśmy filmy, gościliśmy wspaniałego Piotra Szczepanika, a przede wszystkim modliliśmy się. Pan Tadeusz Jasudowicz prowadził dla nas patriotyczne prelekcje. Spędzaliśmy czas z Bogiem i Ojczyzną w duchu patriotycznym.



Kolonie chrześcijańskie w Gąsawie

Wgłębiając się w opowieści właściciela księgarni, coraz bardziej zafascynowana jestem jego postawą. Skromność pana Tokarza dodaje mu wielkości. Powoli zaczynam rozumieć – on starał się: „strzec oschłości serca i kochać źródło zaranne”.

Każdy czyn, każdy gest, każde działanie... Wszystko było kierowane tymi samymi wartościami, triadą:

BÓG, HONOR, OJCZYŻNA.

Nigdy nie uważałem się za bohatera. Działalem tak, jak kazało mi serce. „Solidarność” dzieliła ludzi. Jedni ją popierali, dla innych była wręcz głupotą. W mojej rodzinie było podobnie. Byli tacy, co krytykowali. Mimo wszystko, działałem. Wydawało mi się, że to najlepsze, co mogę zrobić. Kartki i ustrój polityczny były udręką. Nie można było siedzieć cicho, jak część społeczeństwa i podporządkowywać się władzom. Tak pewnie nadal byśmy w tym tkwili.

Kiedy inni siedzieli, On walczył. Nie strzelał, nie rzucał granatów. Jednak bitwa, którą toczył, też wymagała odwagi. Gdyby te wszystkie nawet drobne działania były łatwe, każdy, komu nie podobał się ustrój, by ich próbował. Wówczas mało kto: „szedł wyprostowany, wśród tych, co na kolanach”.

Żegnając się z panem Henrykiem i wychodząc z księgarni, uświadamiam sobie z jak wyjątkowym człowiekiem rozmawiałam. Czuję niezmierną radość łączącą się z faktem, iż mogłam poznać osobę, która tworzyła historię.

Słuchając opowiadań tego, który miał odwagę iść: „wśród odwróconych plecami i obalonych w proch”, zdałam sobie sprawę, że wchodząc do Księgarni Pałuckiej już zawsze będę przypominała sobie, o bohaterze, który swoją drogę egzystencjalną oddał Ojczyźnie.



Pan Henryk Tokarz przed witryną "Księgarni Pałuckiej"

Bydgoszcz, 18.03.2004 r.

INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ -
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
DELEGATURA W BYDGOSZCZY
Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów

DBy - 5532 - 382 (4)/02

Pan
Henryk Tokarz
ul. Wyspiańskiego 6
88-400 Żnin

Zaświadczenie M4/04

Na podstawie art. 217 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071), w związku z wniesieniem przez Pana Henryka Tokarza wniosku, o którym mowa w art. 30 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. Nr 155, poz. 1016, z 1999 r. Nr. 38, poz. 360 oraz z 2000 r. Nr 48, poz. 553), zaświadcza się, na podstawie posiadanych i dostępnych dokumentów zgromadzonych w zasobie archiwalnym Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, że Pan Henryk Tokarz, ur. 18.04.1949 r. jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 6 ww. ustawy.

Instytut Pamięci Narodowej
Naczelnik Delegatury w Bydgoszczy

Krystyna Trępczyńska



Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Delegatura w Bydgoszczy Wydział Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów
85 – 130 Bydgoszcz, ul. Grudziądzka 9 – 15, tel/fax 0-52 372 98 90, 345 65 12

Zaświadczenie IPN o statusie osoby pokrzywdzonej



Pielgrzymka do Częstochowy



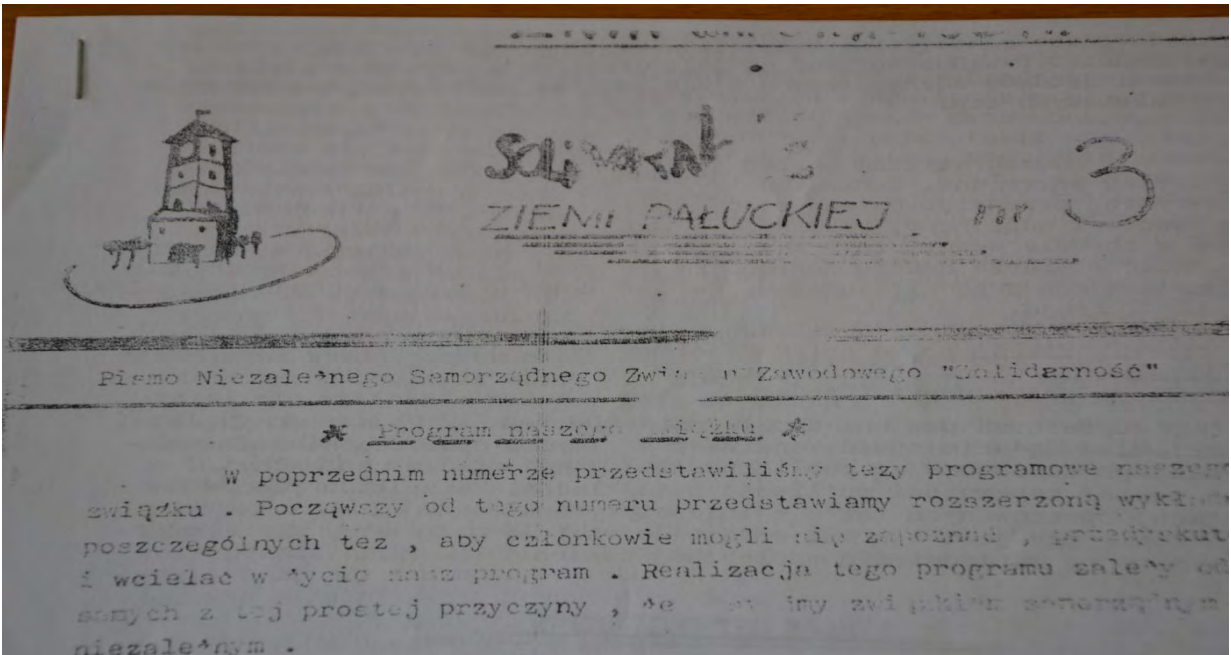
Spotkanie NSZZ "Solidarność"



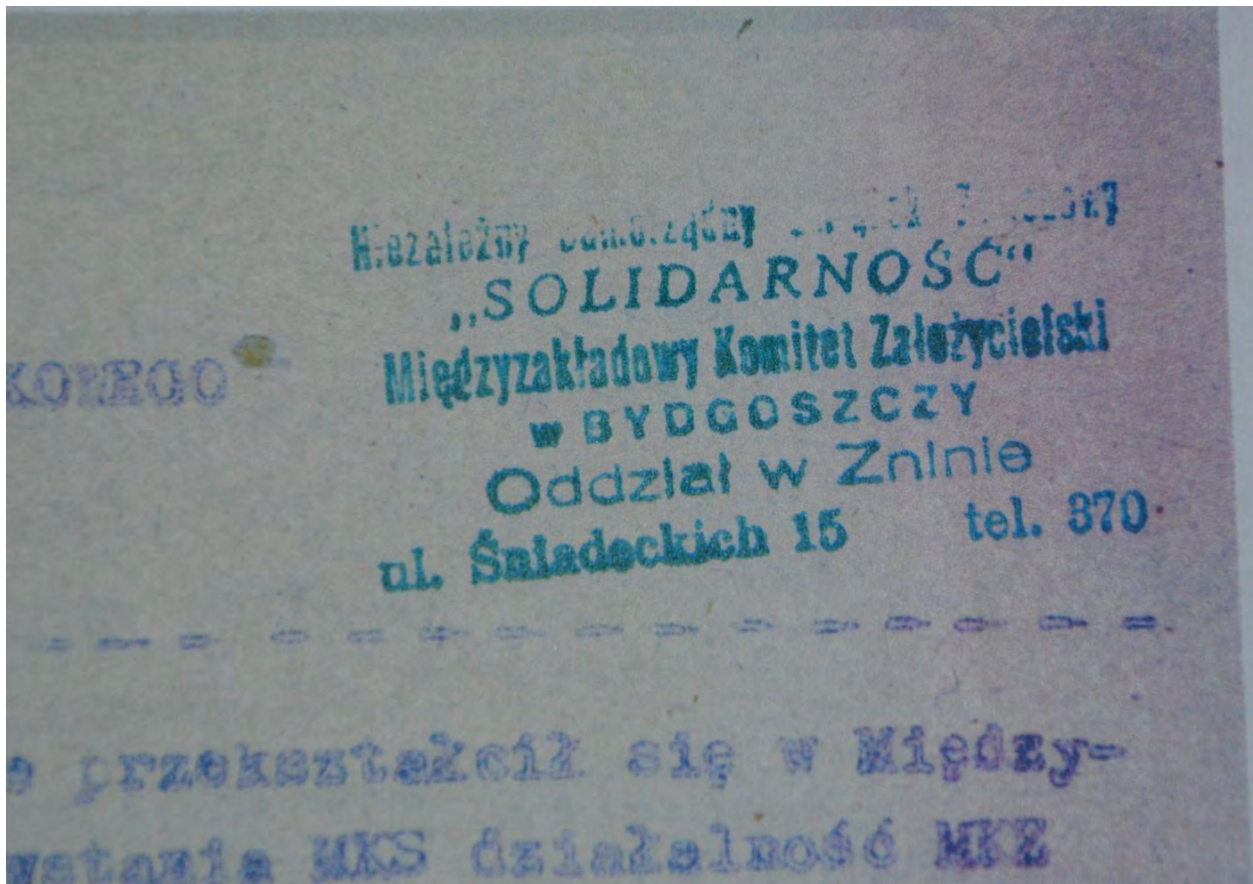
Kolonie chrześcijańskie – Gąsawa



Złożenie kwiatów na symbolicznym grobie ks. Jerzego Popiełuszki



Pismo "Solidarności Ziemi Pałuckiej"



Pieczątka "Solidarności Ziemi Pałuckiej"

Dzisiaj i w dniu następnym o godz. 21 MKZ
 NSZZ "Solidarność" i ks. proboszcz Tadeusz
 Zapraszają mieszkańców miasta Znin
 do Kościoła NMP Królowej Polskiej
 gm. w Świddeckich

14.12.91 1746 - Tow. KYN - Zakłady - COŚKUTYWA - HELMINE

1. prace - nie dozwolone
 2. punkty - punkty - punkty
 3. punkty - punkty - punkty

1. punkty - punkty - punkty
 2. punkty - punkty - punkty

1. punkty - punkty - punkty
 2. punkty - punkty - punkty

1. punkty - punkty - punkty
 2. punkty - punkty - punkty

1. punkty - punkty - punkty
 2. punkty - punkty - punkty

1. punkty - punkty - punkty
 2. punkty - punkty - punkty

1. punkty - punkty - punkty
 2. punkty - punkty - punkty

1. punkty - punkty - punkty
 2. punkty - punkty - punkty

Notatki z zebrania "Solidarności Ziemi Pałuckiej"



Pocztówki Pana Henryka

Bydgoszcz, 3. 08. 1998 r.

Byszewo '88

DZIŚ WIEK PRZYWIŁIŁ NASZĄ CHRYŚCJAŃSKOŚĆ
 (człowiek) - Byszewo '88

1. Byszewo '88 - Byszewo '88
 2. Byszewo '88 - Byszewo '88
 3. Byszewo '88 - Byszewo '88

1. Byszewo '88 - Byszewo '88
 2. Byszewo '88 - Byszewo '88
 3. Byszewo '88 - Byszewo '88

1. Byszewo '88 - Byszewo '88
 2. Byszewo '88 - Byszewo '88
 3. Byszewo '88 - Byszewo '88

1. Byszewo '88 - Byszewo '88
 2. Byszewo '88 - Byszewo '88
 3. Byszewo '88 - Byszewo '88

1. Byszewo '88 - Byszewo '88
 2. Byszewo '88 - Byszewo '88
 3. Byszewo '88 - Byszewo '88

1. Byszewo '88 - Byszewo '88
 2. Byszewo '88 - Byszewo '88
 3. Byszewo '88 - Byszewo '88

1. Byszewo '88 - Byszewo '88
 2. Byszewo '88 - Byszewo '88
 3. Byszewo '88 - Byszewo '88

1. Byszewo '88 - Byszewo '88
 2. Byszewo '88 - Byszewo '88
 3. Byszewo '88 - Byszewo '88

Podziękowania skierowane do Pana Tokarza